

Wojciech Szczęsny wyjechał już, po ciężkim sezonie, na zgrupowanie kadry reprezentacji Polski, stąd nie wystąpi w jutrzejszym meczu z Al-Ahly. Wywiad z bramkarzem przeprowadził portal "Sportowefakty".

Jak ci się podoba zgrupowanie? Wielu graczy przyjechało z partnerkami.

- Podobam mi się rodzinna atmosfera z dziećmi i partnerkami. I właśnie to jest kluczem do sukcesu tej reprezentacji. Wszystko jest zorganizowane, mamy swoje obowiązki, jest bardzo przyjemnie.

Również przybyłeś ze swoją partnerką?

- Nie. Ja mam swoją robotę, ona swoją, czasami nie da się połączyć obowiązków.

W kadrze na Euro jest czterech bramkarzy i wiadomo, że jeden z was nie pojedzie. Myślisz, że znajdziesz się w tej trójce?

- Nie można być niczego pewnym, trzeba po prostu pracować, ale teraz o tym nie myślę. Wolę spędzić spokojnie czas z chłopakami.

Roma zakończyła trzecia, jesteście zadowoleni?

- Nie jest źle, to wynik do zaakceptowania. Ja nigdy nie byłem i nie będę zadowolony z trzeciego miejsca. Jednak 80 punktów w wielu europejskich ligach dawałoby pierwsze lub drugie miejsce.

Jakie będą twoje losy w przyszłym sezonie? Wracasz do Arsenalu, zostajesz w Romie czy trafisz do innego klubu?

- Dowiedzie cie w odpowiednim czasie.

Autor: abruzzi